



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

22 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

Pierwszy Prezes SN Małgorzata Manowska (przewodniczący)

SSN Jacek Grela

SSN Kamil Zaradkiewicz (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 22 stycznia 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej M.I. i E.I.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 19 stycznia 2022 r., I ACa 104/20,
w sprawie z powództwa M.I. i E.I.

przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.

o zapłatę ewentualnie o ustalenie,

uchyla zaskarżony wyrok w pkt. II lit. a) w części, w której zawiera prawo pozwanej wstrzymania się ze spełnieniem zasądzonego na rzecz powodów świadczenia do czasu zaofiarowania przez nich zwrotu pozwanej kwoty 996 805,34 zł (dziewięćset dziewięćdziesiąt sześć tysięcy osiemset pięć zł i 34/100), w pkt. III w zakresie, w którym oddalono apelację powodów co do roszczenia o zasądzenie odsetek ustawowych oraz w pkt. IV i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Jacek Grela

Małgorzata Manowska

Kamil Zaradkiewicz

[M.O.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 15 lipca 2019 r. Sąd Okręgowy w Warszawie, w sprawie z powództwa M.N. i E.I. przeciwko Bankowi S.A. w W. o zapłatę, ewentualnie o ustalenie, oddalił powództwo (pkt 1.) i zasądził od powodów na rzecz pozwanej zwrot kosztów procesu (pkt 2.).

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 29 stycznia 2008 r. powodowie zawarli z pozwanym bankiem umowę kredytu nr [...] w walucie CHF, w celu refinansowania kredytu w innym banku, pokrycia kosztów transakcji oraz na inny, dowolny cel, w wysokości 455 870 CHF. Okres kredytowania wynosił 360 miesięcy liczonych od dnia planowanej wypłaty kwoty kredytu lub jego pierwszej transzy, a ostateczny termin spłaty miał nastąpić w dniu 4 lutego 2038 r. Kwota kredytu została wypłacona jednorazowo, na wskazany przez powodów rachunek, prowadzony w PLN, po jej przewalutowaniu przez bank według kursu kupna CHF opublikowanego w „Tabeli kursów [...] Banku S.A.”. Kredytobiorca miał przy tym możliwość złożenia dyspozycji w przedmiocie wypłaty kredytu w innej walucie niż złoty.

Przed zawarciem umowy powodom zostały przedstawione oferty także innych umów kredytowych, zarówno w PLN, jak i w USD oraz EURO oraz symulacje wysokości płaconych rat zarówno w złotych, jak w walucie obcej. Powodowie oświadczyli, że zapoznali się z przedstawionymi ofertami i pozostawali świadomi ryzyka kursowego mogącego mieć wpływ na wysokość płaconej raty kredytu, a także ryzyka związanego ze zmiennym oprocentowaniem kredytu.

Spłata kredytu miała być dokonywana w formie równych rat poprzez obciążanie rachunku bankowego kredytobiorców kwotą w PLN stanowiącą równowartość bieżącej raty w CHF, zadłużenia przeterminowanego i innych należności banku w CHF, obliczonych przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w „Tabeli kursów [...] Banku SA.” obowiązującego w banku na dwa dni robocze przed terminem każdej spłaty kwoty kredytu.

W dniu 30 listopada 2017 r. powodowie skierowali do pozwanego pismo z oświadczeniem o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli w postaci zawarcia umowy kredytu, w którym powołali się na wprowadzenie ich przez pozwanego bank w błąd, co do całkowitego kosztu kredytu.

Oceniając zasadność powództwa Sąd I instancji wskazał, że nie mają racji powodowie, podnosząc, iż postanowienia zawartej przez strony umowy zostały skonstruowane z naruszeniem art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (tekst jedn.: Dz.U. 2024 poz. 1646; dalej: „pr. bank.”) ze względu na nieprecyzyjnie określenie kwoty kredytu. Zdaniem Sądu *a quo* postanowienia spornej umowy precyzyjnie określają udostępnioną powodom kwotę kredytu, która wyrażona została w walucie CHF, a nadto zobowiązanie powodów wynikające z tej umowy zostało zabezpieczone poprzez ustanowienie hipoteki kaucyjnej również wyrażonej w CHF. Tym samym, wbrew twierdzeniom powodów, Sąd I instancji przyjął, że między stronami została zawarta umowa kredytu denominowanego w CHF a nie kredytu złotowego.

Sąd *a quo* odrzucił ponadto argumentację przemawiającą za nieważnością umowy zawartej przez strony z uwagi na naruszenie art. 358 § 1 k.c. oraz wyrażonej w nim zasady walutowości.

Sąd stwierdził, że kwestionowane przez powodów klauzule umowne dotyczą głównych świadczeń stron, przez co nie wystąpiła podstawowa przesłanka ich abuzywności, wynikająca z art. 385¹ § 1 k.c. Mając bowiem na względzie *essentialia negotii* umowy kredytu wynikające z art. 69 ust. 1 pr. bank., Sąd I instancji przyjął, że kwestionowane postanowienia umowne miały wpływ na wysokość kredytu oraz wysokość poszczególnych rat. Stanowiły częściowo klauzulę waloryzacyjną, która wprost oddziałuje na wysokość świadczenia głównego stron. Nadto, w ocenie Sądu, strona powodowa nie wykazała, aby zostały one sformułowane w sposób niejednoznaczny. W tym kontekście Sąd *a quo* wskazał, że treść kwestionowanych postanowień nie budzi wątpliwości. Omawiane regulacje zawarte w spornej umowie odwołują się wprost do tabel kursowych publikowanych przez bank, z którymi powodowie bez żadnego trudu mogli się zapoznać. Dodatkowo bank udostępniał

kredytobiorcom na indywidualnym koncie w systemie elektronicznym harmonogram spłat rat kredytu z zaznaczeniem wysokości raty.

Sąd I instancji stwierdził ponadto, że fakt wypełnienia przez kredytobiorców wniosku kredytowego oraz okoliczność zapoznania ich z ryzykiem kursowym i ryzykiem zmiany stopy procentowej, co powodowie potwierdzili pisemnymi oświadczeniami, wyklucza możliwość przyjęcia, by zawarta przez strony umowa naruszała zasady współżycia społecznego lub dobre obyczaje.

Powodowie wnieśli apelację od wyroku Sądu I instancji, zaskarżając ten wyrok w całości i formułując w apelacji zarzuty naruszenia zarówno przepisów postępowania jak i prawa materialnego.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powodów na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pismem z dnia 4 listopada 2021 r. pozwany podniósł dodatkowo zarzut zatrzymania świadczenia obejmującego kapitał kredytu w wysokości 214 373,95 zł, powołując się na oświadczenie materialnoprawne o skorzystaniu z tego prawa z dnia 18 października 2021 r., skierowane do powodów.

Wyrokiem z 19 stycznia 2022 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie sprostował zaskarżony wyrok w ten sposób, że w oznaczeniu przedmiotu sprawy dodał wyrazy: „ewentualnie o ustalenie” (pkt I), a ponadto zmienił wyrok: a) w punkcie pierwszym częściowo w ten sposób, że zasądził od pozwanego banku na rzecz powodów 214 373,95 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 maja 2021 r. do dnia 2 listopada 2021 r., przy czym zapłata przez pozwany bank tej kwoty na rzecz powodów nastąpi za jednoczesnym zaofiarowaniem przez powodów na rzecz strony pozwanej kwoty 996 805,34 zł; b) w punkcie drugim w ten sposób, że zasądził od pozwanego banku na rzecz powodów 11 834 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II); oddalił apelację w pozostałej części (pkt III); zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 9100 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego (pkt IV).

Sąd II instancji uznał, że apelacja jest w przeważającej części zasadna, choć nie wszystkie jej argumenty są trafne.

Sąd *ad quem* stanął na stanowisku, że kwestionowane klauzule indeksacyjne mają charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., dlatego jako zasadny ocenił zarzut naruszenia tej normy prawnej sformułowany w apelacji.

Sąd podkreślił, że z umowy kredytu nie wynikały żadne ograniczenia swobody kształtowania kursu, a zatem stosowanie jakichkolwiek kryteriów w określaniu kursu waluty było swobodną decyzją pozwanego banku jako kredytodawcy i w każdej chwili mogło być dowolnie zmienione. Nawet gdyby istotnie bank posiadał instrukcje tworzenia tabel kursowych, to słusznie podnieśli apelujący, że byłby to dokument wewnętrzny banku i brak jest dowodów potwierdzających, że powodowie mieli do niego dostęp, a tym bardziej, że mogli negocjować wybór kursów służących do przeliczenia kredytu i jego rat.

W uzasadnieniu wyroku zwrócono również uwagę, że ocena postanowień o indeksacji kredytu w aspekcie dobrych obyczajów i interesów konsumenta (art. 385¹ §1 k.c.) nie może być zawężona tylko do przyjętego w umowie mechanizmu przeliczenia waluty krajowej na walutę obcą, która w konstrukcji kredytu indeksowanego posłużyła za miernik waloryzacji. Istotą kredytu denominowanego w walucie obcej jak i kredytu indeksowanego do waluty obcej jest ryzyko zmiany kursu waluty, które w przypadku deprecjacji waluty krajowej w stosunku do waluty kredytu w sposób nieograniczony obciąża kredytobiorcę. Z tego względu, w ocenie Sądu *ad quem*, przedmiotem oceny w aspekcie naruszenia dobrych obyczajów i interesów konsumenta (art. 385¹ § 1 k.c.) powinna być klauzula ryzyka kursowego w znaczeniu szerokim, a więc te wszystkie postanowienia umowy, których elementem jest ryzyko kursowe.

W ocenie Sądu odwoławczego pozwany bank nie poinformował powodów o nieograniczonym ryzyku kursowym, co w przypadku silnej deprecjacji waluty krajowej do waluty indeksacji kredytu może doprowadzić do sytuacji, w której ciężar spłaty kredytu będzie nie do udźwignięcia dla konsumentów. Zestawiając ustalenia faktyczne w tym zakresie z ukształtowanym w orzecznictwie TSUE standardem w zakresie obowiązków informacyjnych banku wobec konsumenta przy zawarciu tego rodzaju umowy, uznać trzeba, że kredytobiorcy nie zostali właściwie poinformowani o ryzyku kursowym. Podpisane przez nich oświadczenia

o świadomości ryzyka kursowego mają charakter blankietowy i zostały sporządzone z wykorzystaniem formularza przygotowanego przez bank, z którego nie wynika, jakie faktycznie informacje zostały przekazane kredytobiorcom.

Sąd *ad quem* uznał w konsekwencji, że umowne klauzule indeksacyjne, obciążające konsumenta nieograniczonym ryzykiem zmiany kursu waluty indeksacji kredytu, są sprzeczne z dobrymi obyczajami i w sposób rażący naruszają interes powodów jako konsumentów (art. 3851 § 1 k.c.). Sąd II instancji stanął też na stanowisku, że skoro klauzule umowne, których elementem jest ryzyko kursowe, określają główne świadczenia stron, to ich eliminacja z umowy musi prowadzić do jej upadku. Jej utrzymanie w pozostałym zakresie nie jest możliwe bez postanowień określających główne świadczenia stron.

W ocenie Sądu umowa kredytu jako nieważna (bezskuteczna) *ex lege* nie wiąże stron ze skutkiem *ex tunc*, co oznacza, że roszczenie powodów o zwrot spełnionego przez nich świadczenia w postaci spłaconych rat kredytu jest zasadne w świetle art. 410 k.c.

Sąd uznał za słuszny zarzut zatrzymania zgłoszony przez pozwany bank. Podzielił pogląd, iż umowa kredytu jest umową wzajemną. Z tych względów znajdują do niej zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego o skutkach wykonania i niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych (art. 487 k.c. i nast.). W ocenie Sądu II instancji art. 496 k.c. stosuje się odpowiednio do nieważności umowy (art. 497 k.c.), a z takim skutkiem umowy kredytu zawartej przez strony mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie.

Realizacja prawa zatrzymania polega na złożeniu wierzycielowi stosownego oświadczenia woli o skorzystaniu z tego prawa, które to oświadczenie ma charakter prawokształtujący i powoduje zmianę dotychczasowej sytuacji prawnej stron.

Oświadczenie uprawnionego z tytułu prawa zatrzymania może zostać złożone w dowolnej formie. Sąd II instancji podkreślił, że w orzecznictwie przyjęto, iż powołanie się na prawo zatrzymania może nastąpić zarówno w sposób wyraźny, jak i dorozumiany. Warunkiem skuteczności zarzutu opartego na prawie zatrzymania jest też konkretyzacja roszczenia będącego jego podstawą i określenie jego zakresu, a w przypadku zobowiązań pieniężnych także jego sumy przez wyrażenie

jej w pieniądzu lub wskazanie przesłanek do ustalenia jej wysokości. Zgłoszony w rozpoznawanej sprawie zarzut zatrzymania oparty na oświadczeniach woli pozwanego banku złożonych powodom w pismach z 18 października 2021 r., w ocenie Sądu II instancji, spełnia te wymagania. Pozwany bank skonkretyzował przysługującą mu wobec powodów wierzytelność o zwrot równowartości wypłaconego kapitału kredytu, tj. 996 805,34 zł.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu II instancji wnieśli powodowie, zaskarżając to orzeczenie w części, tj. to jest w zakresie punktu II lit. a. co do uwzględnionego zarzutu zatrzymania oraz w zakresie punktu III co do oddalonego roszczenia o zasądzenie odsetek za opóźnienie za okres od 19 grudnia 2017 r. do 30 kwietnia 2021 r. i za okres od 3 listopada 2021 r. do dnia zapłaty.

W skardze powodowie sformułowali zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj.:

1) art. 481 § 1 w zw. z art. 455 oraz art. 476 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE z 1993 r., L 95, s. 29; dalej: „dyrektywa 93/13”) i art. 385¹ k.c. poprzez ich błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że konsument może żądać odsetek za czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia dopiero od momentu złożenia przez konsumenta oświadczenia przed sądem co do świadomości skutków nieważności umowy i braku zgody na dalsze trwanie umowy zawierającej abuzywne klauzule waloryzacyjne, podczas gdy z ww. przepisów jasno wynika, że:

a) postanowienia nieuczciwe są bezskuteczne wobec konsumenta z mocy prawa i nie jest wymagane w tym zakresie oświadczenie konsumenta;

b) wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego,

c) dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela,

d) jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania,

2) art. 2 oraz art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 12 i art. 169 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej w zw. z art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej w zw. z art. 38 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 385¹ kodeksu cywilnego w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 poprzez naruszenie zasady równowartości i skuteczności w egzekwowaniu praw przyznanych prawem europejskim poprzez gorsze traktowanie konsumenta wnoszącego o zwrot świadczeń nienależnych spełnionych na podstawie umowy, która została uznana za nieważną wskutek eliminacji postanowień nieuczciwych w rozumieniu dyrektywy 93/13 oraz art. 385¹ k.c. w stosunku do osoby dochodzącej zwrotu świadczenia nienależnego na podstawie przepisów krajowych, to jest wskutek nieważności umowy ze względu na inne przepisy, w tym zasady współżycia społecznego, a to poprzez stworzenie obowiązku składania przez konsumenta oświadczenia, który to obowiązek nie wynika z przepisu prawa i jest odrzucany w orzecznictwie TSUE oraz pozbawienie konsumenta prawa do otrzymania odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia wyznaczonego w wezwaniu do zapłaty do dnia złożenia tego oświadczenia;

3) art. 496 i 497 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że umowa kredytu jest umową wzajemną, skorzystanie z prawa zatrzymania nie wymaga wcześniejszego postanowienia wierzytelności w stan wymagalności, dopuszczalne jest złożenie oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania pod warunkiem, dopuszczalne jest skorzystanie z prawa zatrzymania przy jednorodności zatrzymywanych świadczeń.

W oparciu o sformułowane w skardze zarzuty powodowie wnieśli o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny w Warszawie oraz o zasądzenie od pozwanej solidarnie na rzecz powodów zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga powodów jest zasadna.

Za nieprawidłowe należy uznać zastosowanie w niniejszej sprawie przez Sąd II instancji prawa zatrzymania.

Prawo zatrzymania uprawnia dłużnika do powstrzymania się ze zwrotem swojego świadczenia wzajemnego aż do czasu, gdy druga strona zaoferuje zwrot swojego świadczenia lub zabezpieczy takie roszczenie o zwrot. Zarzut zatrzymania może odnieść skutek tylko wówczas, gdy od umowy odstąpiono albo rozwiązano lub uznano za nieważną umowę wzajemną. Instytucja ta została unormowana w art. 496 i 497 k.c. W przypadku stwierdzenia (uznania) umowy za nieważną warunkiem zastosowania prawa zatrzymania jest uznanie, że umowa kredytu jest umową wzajemną. Kwestia ta budzi wątpliwości w orzecznictwie.

Niezależnie jednak od powyższych wątpliwości trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z 19 czerwca 2024 r., III CZP 31/23, iż prawo zatrzymania, o którym mowa w art. 496 k.c., nie przysługuje stronie, która może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony. nie budzi wątpliwości możliwość zastosowania prawa zatrzymania, gdy świadczenia stron nie są jednorodnjawowe. Uwzględnienie zarzutu zatrzymania zgłoszonego w toku procesu oznacza konieczność zawarcia w wyroku stosownego zastrzeżenia, jak to uczynił Sąd Apelacyjny, a więc że spełnienie przez pozwanego świadczenia będzie uzależnione od jednoczesnego spełnienia świadczenia wzajemnego przez powoda lub powód zabezpieczy roszczenia pozwanego o zwrot świadczenia. Jeżeli jednak obie strony są zobowiązane do wzajemnego spełnienia świadczeń pieniężnych, w Kodeksie cywilnym przewidziano dalej idącą instytucję, a mianowicie potrącenie wzajemnych wierzytelności (art. 498 i nast. k.c.), skutkiem czego jest umorzenie wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej. W związku z tym konieczne jest ustalenie w niniejszej sprawie, czy w takiej sytuacji zasadne jest

stosowanie prawa zatrzymania (zob. wyrok SN z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 44).

Ponadto w postanowieniu z 8 maja 2024 r., C-424/22, WN przeciwko Santander Bank Polska (ECLI:EU:C:2024:398), Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznał, że art. 6 ust. 1 oraz art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoją na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą w kontekście stwierdzenia nieważności zawartej przez instytucję bankową z konsumentem umowy kredytu hipotecznego z uwagi na nieuczciwy charakter niektórych warunków tej umowy powołanie się przez tę instytucję na prawo zatrzymania prowadzi do uzależnienia przysługującej konsumentowi możliwości uzyskania przez niego zapłaty kwot, które zasądzono od wspomnianej instytucji ze względu na skutki restytucyjne wynikające ze stwierdzenia nieuczciwego charakteru tych warunków, od równoczesnego zaofiarowania przez rzeczzonego konsumenta zwrotu albo zabezpieczenia zwrotu całości świadczenia otrzymanego od tej samej instytucji przez konsumenta na podstawie wspomnianej umowy, niezależnie od spłat dokonanych już w wykonaniu tej umowy.

W konsekwencji uznać należy za trafne stanowisko, iż zagadnienie, czy umowa kredytu jest umową wzajemną, choć pozostaje doniosłe dla teorii i praktyki stosowania prawa, to jednak nie ma związku z niniejszą sprawą. Nawet gdyby przyjąć, że zasadniczo stronom nieważnej umowy kredytu przysługuje prawo zatrzymania, to w sprawach takich jak rozpoznawana obecnie, przyjazna prawu Unii wykładnia art. 496 w zw. z art. 497 k.c. nie pozwalałaby na uznanie, że prawo takie może być skutecznie wykonane przez bank (zob. wyrok SN z 7 czerwca 2024 r., II CSKP 2200/22).

Sąd Najwyższy nie podziela również stanowiska Sądu odwoławczego co do ustalenia początku biegu terminu, od którego należy naliczać w rozpoznawanej sprawie odsetki.

Po pierwsze, w odniesieniu do roszczeń z tytułu nienależnego świadczenia tradycyjnie w orzecznictwie i doktrynie uznaje się, że są to roszczenia bezterminowe (np. wyrok SN z 17 grudnia 1976 r., III CRN 289/76; uchwała SN

z 6 marca 1991 r., III CZP 2/91, OSNC 1991/7/93; wyroki SN: z 22 marca 2001 r., V CKN 769/00, OSNC 2001, nr 11, poz. 166; z 28 kwietnia 2004 r., V CK 461/03).

Po drugie, data wymagalności roszczenia konsumenta przeciwko przedsiębiorcy, a więc i data rozpoczęcia biegu odsetek (art. 481 k.c.), nie może być uzależniona nie tylko od prawa zatrzymania, na które powołuje się przedsiębiorca, ale również od złożenia przez konsumenta oświadczenia w toku postępowania sądowego odnośnie do utrzymania skuteczności umowy zawierającej klauzule abuzywne. Niewłaściwą praktykę będzie zatem stanowiło zasądzenie roszczenia odsetkowego dopiero od daty wyrokowania. Nie można zatem uznać, że dopiero „upadek” umowy stanowi podstawę do naliczenia odsetek przez konsumenta. Skoro nie może mieć zastosowania prawo zatrzymania, odsetki należą się konsumentowi na zasadach ogólnych (wyrok SN z 30 lipca 2024 r., II CSKP 296/24).

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 14 grudnia 2023 r., C-28/22 (EU:C:2023:992), stwierdził, że „(...) wykładnia prawa polskiego, która oznacza, że termin przedawnienia roszczeń przedsiębiorcy rozpoczyna bieg dopiero od dnia uprawomocnienia się wyroku stwierdzającego nieważność rozpatrywanej umowy kredytu hipotecznego, skutkowałaby również tym, że przedsiębiorca ten naruszałby obowiązki umowne tej umowy dopiero od tej daty. W związku z tym zainteresowany konsument, w przypadku, gdyby jego roszczenia restytucyjne nie uległy przedawnieniu, nie mógłby uzyskać odsetek za opóźnienie od dnia wniesienia przez niego żądania zwrotu kwot zapłaconych na podstawie nieuczciwych warunków zawartych we wspomnianej umowie, co zachęcałoby wspomnianego przedsiębiorcę, z naruszeniem dyrektywy 93/13, do systematycznego odrzucania takich żądań”.

W powyższym wyroku TSUE wskazał ponadto, iż odmienne stanowisko mogłoby zachęcać przedsiębiorcę do przedłużania postępowania i stwierdził, iż skuteczność ochrony przyznanej konsumentom przez dyrektywę byłaby zagrożona, gdyby konsumenci, powołując się na prawa, które wywodzą z tej dyrektywy, byli narażeni na ryzyko nieotrzymania odsetek za opóźnienie od kwot, które powinny im zostać zwrócone ze względu na nieważność takiej umowy

od momentu upływu terminu nałożonego na przedsiębiorcę do wykonania świadczenia, po tym jak przedsiębiorca ten otrzyma wezwanie do zwrotu tych kwot.

Ponadto, kwestia wymagalności roszczenia restytucyjnego kredytobiorcy była rozważana przez Sąd Najwyższy (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN mającą moc zasady prawnej z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21; wyroki SN: z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20; z 9 września 2022 r., II CSKP 794/22, i z 25 maja 2023 r., II CSKP 989/22).

W ocenie Sądu Najwyższego uznać należy, że o wymagalności odsetek decyduje wezwanie do zapłaty (art. 481 § 1 k.c. i art. 455 k.c.), a za takie uznać należy doręczenie pozwanej odpisu pozwu. Powoduje to, iż pozwana pozostaje w opóźnieniu z zapłatą od dnia następującego po dniu doręczenia pozwu.

W świetle orzecznictwa TSUE, art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że nie stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą konsument ma prawo żądać od instytucji kredytowej rekompensaty wykraczającej poza zwrot miesięcznych rat i kosztów zapłaconych z tytułu wykonania tej umowy oraz poza zapłatę ustawowych odsetek za zwłokę od dnia wezwania do zapłaty, pod warunkiem poszanowania celów dyrektywy 93/13 i zasady proporcjonalności (wyrok TSUE z 15 czerwca 2023 r., C-520/21, Bank Millennium S.A., ECLI:EU:C:2023:478). Trybunał podkreślił, że w braku wykładni przyjętej przez Sąd Najwyższy w uchwale z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, konsumentowi należne byłyby odsetki za opóźnienie od upływu terminu wyznaczonego przedsiębiorcy na wykonanie zobowiązania, po otrzymaniu przez niego stosownego wniosku konsumenta, do chwili podniesienia zarzutu zatrzymania. Z tej uchwały wynika, że przedsiębiorca nie znajduje się w sytuacji opóźnienia w wykonaniu, zanim umowa kredytu hipotecznego stanie się trwale bezskuteczna, a więc konsument traci prawo do części lub całości odsetek za opóźnienie, co dodatkowo pogarsza jego sytuację prawną i finansową. Data wymagalności roszczenia konsumenta przeciwko przedsiębiorcy, a więc i rozpoczęcia biegu odsetek (art. 481 k.c.), nie może być uzależniona od złożenia oświadczenia w trybie procesowym, tj. w toku postępowania sądowego. Niezłożenie przez konsumenta oświadczenia lub złożenie go w późniejszym terminie nie powinno

przekładać się na wymagalność roszczenia odsetkowego. Wezwanie wierzyciela do spełnienia przez dłużnika świadczenia wynikającego ze zobowiązania bezterminowego przekształca je w zobowiązanie terminowe. W razie wezwania, dłużnik powinien spełnić świadczenie niezwłocznie. Nie oznacza to, że jego obowiązek podlega realizacji natychmiast, lecz spełnienie powinno być dokonane bez zbędnej zwłoki przy uwzględnieniu charakteru roszczenia (wyrok SN z 5 czerwca 2024 r., II CSKP 35/24).

Za wezwanie do zapłaty w rozumieniu art. 455 k.c. nie można uznać dopiero wydania prawomocnego wyroku. W uchwale z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17 (OSNC 2019, nr 1, poz. 2), uznano, że brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem oznacza, że nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu. Zatem już w chwili zawarcia umowy postanowienie jest niedozwolone, a ocena ta nie jest zmienna w czasie (uchwały SN: z 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17, OSNC 2019, nr 3, poz. 26, i z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2; wyroki SN: z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 5 czerwca 2024 r., II CSKP 35/24; z 29 maja 2024 r., II CSKP 1048/23).

Postanowienie abuzywne nie wiążąc konsumenta od chwili zawarcia umowy (co sąd uwzględnia z urzędu), od tej samej chwili odnosi się do skuteczności, a ściśle ujmując, jej braku w odniesieniu do całej umowy. Sąd rozpoznający sprawę dokonuje w takim przypadku ustalenia (stwierdzenia), że umowa od chwili jej zawarcia nie mogła być utrzymana w mocy, a więc była nieważna (bezskuteczna). Stwierdzenie takie ma zatem charakter wyłącznie deklaratoryjny. Z tych względów nie można uznać, że dopiero wydanie wyroku przez sąd czyni roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia wymagalnym (wyroki SN: z 5 czerwca 2024 r., II CSKP 35/24; z 29 maja 2024 r., II CSKP 1048/23).

Mając powyższe na względzie, ponieważ skarga kasacyjna powodów była uzasadniona, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części oraz przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu

do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Jacek Grela

Małgorzata Manowska

Kamil Zaradkiewicz

[M.O.]

[a.ł.]